

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 147

Częstochowa, czwartek 26 czerwca 1947 roku.

Rok III.

Sejm Ustawodawczy obraduje

Bankructwo polityczne P. S. L. Kulisy śmierci ś. p. gen. Sikorskiego

W dalszym ciągu debaty sejmowej w dniu 23 b. m. przemawiał poseł Jan Król (Str. L.). Zajął się on w swym przemówieniu taktyką polityczną pewnych kół katolickich, które od stycznia b. r. wznowiły swą ofensywę w sprawie utworzenia osobnej partii, po nieważ wybory odebrały im nadzieję na zwycięstwo PSL. W dalszym ciągu mówca zaatakował tezę posła Mikołajczyka, sprawa dzająca się do apoteozy liberalnego kapitalizmu. Ten liberalny kapitalizm oznaczał dla wsi polskiej 70% gospodarstw karłowatych przed wojną. Dopiero na gruncie reform społecznych stało się możliwe podniesienie poziomu kulturalnego i gospodarczego wsi.

Posłanka Chorażyna (PSL) omawia dział budżetu dotyczący wydatków na ochronę i rozwój ciwowieka. Mówczyńca porusza braki szkolnictwa na wsi, a przede wszystkim uposażeń nauczyciel-

skich i zbyt małej liczby nauczycieli, przyznając wszakże, że na odcinku oświaty mamy do zanotowania pewne osiągnięcia, szczerze gólnie w dziedzinie podręczników szkolnych. Mówczyńca uważa, że skład społeczny studentów nadal jest niezadowolający. Zbyt mało jest wśród nich młodzieży pochodzenia chłopskiego.

Poseł Ochab Edward (PPR), w obszernym przemówieniu zbija tezę, jakie wysunął poseł Mikołajczyk. Mówca podkreśla, że fałszem jest przypisywanie sobie — PSL — w walce o Ziemię Odzyskane i odbudowie Kraju — znaczenia. „Pan Mikołajczyk przyszedł do nas wtedy, kiedy gospodarowaliśmy na Ziemach Odzyskanych”. Kiedy po stwierdzeniu mówcy, że polityka PSL skończyła się bankructwem, poseł Mikołajczyk rzucił pytanie: „dlaczego się wobec tego nami zajmujecie?” — otrzymał natychmiastową od-

powiedź: „zajmujemy się obozem reakcyjnym. W takiej sytuacji jak dzisiejsza, musi się posługiwać takimi ludźmi, jak pan”. Omawiając rzekome propozycje PSL utworzenia bloku wyborczego, mówca stwierdza, że intencją bloku demokratycznego było uniknięcie ostrej walki wyborczej, natomiast poseł Mikołajczyk sądził inaczej i uważał, że przy pomocy band reakcyjnych dojdzie do władzy. Cytowane przez p. Mikołajczyka propozycje, poseł Ochab określa jako bajeczki; wyraża nadzieję, że posłowie PPS wypowiedzą się w tej sprawie.

W tym miejscu poseł Drobner (PPS) woła: „Nie mówili nic o 50% dla PPS, PPR i Str. Pracy — tak twierdził w swym wczorajszym przemówieniu p. Mikołajczyk, a żądali 75% mandatów dla siebie”.

niefortunnym nazywa mówca mianowanie Andersa dowódcą wojsk, formujących się w ZSRR. Gen. Paszkiewicz opowiada o nadużyciach finansowych Andersa. Kiedy doszło do spotkania Andersa z Ohurchillem w Teheranie, zapadła tajna decyzja co do Wojska Polskiego w ZSRR. Wojsko to wychodzi, Andersowi zapewnia się całkowita bezkarność. Gen. Sikorski jest w rozpaczy. Przyjeżdża do Andersa i odbywa odprawę w atmosferze niebywałego podniecenia. Na godzinę przed odprawą — mówi gen. Paszkiewicz — Anders wzywał mnie do siebie, zapowiedział, że w tej chwili będzie zlikwidowany gen. Sikorski i zwrócił się, aby pójść z nim razem. Gen. Paszkiewicz ostrzegł Andersa, że w razie, gdy by przystąpił do likwidacji gen. Sikorskiego, sam padnie od pierwszej kuli oddziałów pancernych podległych Paszkiewiczowi. Gen. Sikorski zostaje powiadomiony o episku, ale nie mając poparcia w rządzie, nie może usunąć gen. Andersa. Śmierć gen. Sikorskiego nie była przypadkiem — mówi pos. Paszkiewicz. — Przyszłość niedaleka wykaże, kto i w jakim stopniu brał w tym udział. Ale w każdym razie udział sanacji był największy.

Po śmierci gen. Sikorskiego, kiedy premierem został p. Mikołajczyk, mając 60% wpływów w rządzie, szeregi wojska zostają „oczyszczone” z t. zw. „sikorszczyków” bez jednego słowa sprzeciwu ze strony premiera. Na czele wojska — mówi mocno Paszkiewicz — stają zbrodniarze. Mówca omawia następnie metody, jakich używa emigracja dla powstrzymania żołnierzy od powrotu i o znanych sobie faktach szkolenia na 6-tygodniowych i 6-miesięcznych kursach dywersyjnych w

Glasgow agentów, których pół-niej posyłano na dowódców band w kraju. Szkolono dowódców, którzy objęli reakcyjne wojska leśne, związane z p. Mikołajczykiem i PSL. Złapałszy ich na terenie woj. białostockiego.

Na zakończenie gen. Paszkiewicz podkreśla, że endecja i sanacja jako jawne reakcyjne ugrupowania, nie mogą już stworzyć bazy dla reakcji w kraju, toteż rola tworzenia takiej bazy przeznaczona została PSL'owi.

Pos. Banach Kazimierz (PSL-lewica) domaga się wzmocnienia akcji osiedleńczej na Ziemach Odzyskanych, a następnie podkreśla, że jakkolwiek osiągnęliśmy w stanie oświaty na wsi poziom z 1938 roku, to jednak jest to niewystarczające. Konieczne jest wzmocnienie opieki społecznej w stosunku do wsi i większa pomoc dla Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Pos. Banach polemizuje ze stanowiskiem pos. Mikołajczyka. Legenda Mikołajczyka znikła. Działalność PSL polega na szerzeniu rozdźwięku w kraju. Nie jest też prawdą, a pos. Banach, jako były członek władz naczelnych PSL jest dobrze poinformowany, to, co mówi pos. Mikołajczyk na temat swoich rzekomych zasad w sprawie bloku wyborczego.

Poseł Gros Stanisław (PPS) postuluje jak najszybsze uchwalenie ustawy o kontroli Państwa i urzędach w myśl zapowiedzi premiera instancji sądowej powołanej do orzekania aktów orzekających. Mówca podkreśla ten ustęp premiera, który mówi o przysyłym przejęciu przez sądownictwo powszechne całego wy miaru sprawiedliwości oraz o stopniowym przejmowaniu więziennictwa przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Mikołajczyka bronią ci sami którzy bronią Niemców

Mówiąc o rzekomej chęci p. Mikołajczyka bronięcia granic zachodnich, pos. Ochab pyta: „Jak się to może zdarzyć, że ludzie, którzy atakują granice zachodnie, którzy występują w roli protektorów i obrońców Niemiec, są to ludzie, których p. Mikołajczyk nie nazywa, ale o których pamięta — jak się to może zdarzyć, że ci ludzie upominają się nie tylko o rzekome krzywdy niemieckie, ale i o rzekome krzywdy p. Mikołajczyka. Każdy, kto umie myśleć rozumie, dlaczego ludzie, występujący w obronie Niemiec, a atakujący obóz demokracji ludowej, bronią równocześnie p. Mikołajczyka, on tylko na to może odpowiedzieć”.

W dalszym ciągu swego przemówienia pos. Ochab omawia zagadnienia i trudności na Ziemach Zachodnich. Mówca postu-

luje o bardziej silne szkolenie i zatrudnienie w urzędach państwowych miejscowej ludności, a także o zwiększenie tempa i konieczność odbudowy szkół na Ziemach Zachodnich. W końcowej części swego przemówienia pos. Ochab poświęca jeszcze parę słów sprawie stosunku PSL do zagadnienia sojuszu polsko-słowiańskiego. Gratulacje, złożone przez p. Mikołajczyka posłowi Żuławskiemu po jego przemówieniu przeciwko współpracy słowiańskiej świadczą, że również i p. Mikołajczyk jest przeciwny sojuszowi z narodami słowiańskimi. Wszystkimi nadziejami związany on jest z polityką dolarową i atomową, cała jego akcja jest próbą zmonopolowania sił antyradzieckich, chociaż logika sytuacji zmusza go do innych frazesów.

W dniu 24 b. m. gorąco witany

przez Izbę zabiera głos pos. generał Paszkiewicz. Był on, jak wiadomo, jednym z najwybitniejszych dowódców Wojska Polskiego na Zachodzie. Pos. Paszkiewicz nawiązuje do przemówienia p. Mikołajczyka, które, jak mówi, rozpoczęło się od nutki religijnej. Mówca omawia walkę, jaką podwładne mu oddziały stoczyły w okresie likwidacji band zbrojnych w województwie białostockim z podziemiem. Na czele tego podziemia stały powiatowe zarządy PSL. Pos. gen. Paszkiewicz zwraca się do p. Mikołajczyka: „Ja panu na podstawie faktu wykażę, że panu nie wolno uderzać w nutkę religijną. Zadam panu jedno pytanie: w imię jakich ideałów i o jaką Polskę w waszych szeregach walczy Niemiec — SS-mann, ukraiński faszysta i volksdeutsch?” Na ławach PSL powstaje wrzawa. Po 3-krotnym przywołaniu posła Bańczyka do porządku, marszałek Kowalski wzywa go do opuszczenia sali. Wszyscy posłowie PSL wychodzą. Gen. Paszkiewicz omawia szczegółowo mało znane dotąd karty z dziejów emigracji. Mówi o stopniowym przenikaniu sanacji do podległych generałowi Sikorskiemu oddziałów i o buncie gen. Barharda-Bukackiego, który stłumił oddziałami podwładnej sobie brygady. Najbardziej

Ziemie Zachodnie podstawą polityki zagranicznej

Po przerwie pos. Kaliszewski (Str. Dem.) podkreśla łączność sprawy polityki zagranicznej ze sprawą Ziemi Zachodnich. Nie ma słusznej polityki zagranicznej bez Ziemi Odzyskanych, tak samo nie byłoby polityki obozu demokratycznego.

Mówca wita z zadowoleniem coraz pełniejszą współpracę z narodami słowiańskimi. Fundamentalne znaczenie ma sojusz ze Zw. Radzieckim. Cieszymy się z węzłów przyjaźni ze Zw. Radzieckim, cieszy nas też sojusz z Czecho-

słowacją, załujemy jedynie, że zobowiązania, wynikające z pakisu do zamieszkałych tam Polaków, nie są dotychczas wielkimi w życie. W dalszym ciągu mówca wyraża nadzieję na rychłe zawarcie, a właściwie odnowienie traktatu przyjaźni z Francją i wyraża zadowolenie z istniejącego zwrotu na lepsze w stosunkach z Anglią. Podkreśla też słuszne stanowisko polityki polskiej wobec sprawy Palestyny i wojny domowej w Grecji.

Stanowisko Polski wobec planu Marshalla

WARSZAWA, (PAP). — Minister Spraw zagranicznych — Zygmunt Modzelewski przyjął dnia 24 b. m. korespondenta PAP, który zwrócił się do ministra z prośbą o poinformowanie opinii publicznej o stosunku Rządu Polskiego do planu Marshalla.

Od samego początku — mówił min. Modzelewski — śledzimy informacje — niestety bardzo szczupłe — podane zwłaszcza przez prasę, a dotyczące wypowiedzi min. Marshalla. Odbudowa Europy, zniszczonej przez wojnę, a przedewszystkim krajów, które doznały okupacji niemieckiej, obchodziła nas, Polskę bardzo blisko. Daliśmy wyraz temu w styczniu 1946 r. w Londynie na pierwszej sesji, dopiero co powstającej O. N. Z. Byliśmy również wśród inicjatorów powstania Komitetu Gospodarczego ONZ.

Zgodnie z tymi wytycznymi naszej polityki — mówi w dalszym ciągu min. Modzelewski — ambasador nasz

w Waszyngtonie — Józef Winiewicz zasięgnął informacji w Departamencie Stanu o pewnych szczegółach planu min. Marshalla. Daliśmy również instrukcje naszym ambasadorom w Londynie, Paryżu i Moskwie, aby zakomunikowali rządowi, przy których są akredytowani, że chcielibyśmy uczestniczyć w dyskusji, dotyczącej realizacji planu Marshalla i ewentualnie przedstawić sugestie Rządu polskiego. Prosiłiśmy również o poinformowanie nas o przebiegu, mającej odbyć się w Paryżu konferencji 3-ch ministrów spraw zagranicznych. W ten sposób podkreślamy po pierwsze, że Polska chce brać udział w odbudowie Europy, a więc i w dyskusji nad planem Marshalla — po drugie, że nie wyobrażamy sobie odbudowy Europy bez odbudowy Polski. To nasze stanowisko wypływa z przedświadczenia, że od sposobów odbudowy Europy zależeć będzie trwałość pokoju.

Największy strajk w dziejach świata grozi Stanom Zjednoczonym

NOWY JORK (SAP). — Według wiadomości otrzymanych ostatnio z centrów górniczych, około 20-000 górników opuściło kopalnie na znak protestu przeciwko ustawie antyrobotniczej. Przywódcy związku zawodowego górników oświadczyli, że górnicy ze stanów Pensylwania, Alabama i Wirginia opuścili pracę bez upoważnienia związku. Górnicy ci wydobywali węgiel głównie dla przemysłu stalowego. Niezadowolenie robotników ujawniło

się w dużej ilości miejsc w całym Stanach Zjednoczonych. Przewiduje się, że robotnicy przemysłu stalowego, t. j. 90 proc. robotników zorganizowanych, zastrajkują na znak protestu w ciągu jednego tygodnia.

Do Waszyngtonu wezwano na piątek uwierzytelnionych przedstawicieli wszystkich organizacji CIO w celu wzięcia udziału w zebraniu zarządu organizacji. Przywódcy prawie wszystkich dużych związków zawodowych zakwestionowali zgodność prawa z konwencją,

Strata węgla dotychczas oceniona jest na 100,000 ton dziennie.

WASZYNGTON (obsł. wł) — Spontaniczny strajk górników węglowych w stanach Alabama, Pensylwania i Wirginia oraz nastroje panujące w masach pracujących amerykańskich dają korespondentom podstawę do przypuszczeń, że Stanom Zjednoczonym grozi strajk, jakiego jeszcze nie zanotowano do tej pory w ich dziejach.

„ŻYCIE CZĘSTOCHOWY“

„GŁOS NARODU“

Jedynе pismo codzienne
naszego miasta

„ŻYCIE CZĘSTOCHOWY“

„GŁOS NARODU“

ukaze się już za parę dni

Kronika miesiąca

SPORT

Dni Morza rozpoczęły się

W dniu 23 b. m. rozpoczęły się capstrzykiem Dni Morza. W manifestacyjnym pochodzie wzięły udział oddziały W. P., poczty sztandarowe organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele miejscowych władz, partii politycznych, oraz Zarząd Ligi Morskiej.

U grobu Nieznanego Żołnierza przemówienie ku czci marynarza polskiego, który wziął tak chlubny udział w ostatniej wojnie, wygłosił mec. Bielobradek. Po przemówieniu; odegraniu hymnu państwowego manifestujący przedfilowali przez całe miasto aż na Plac Daszyńskiego, gdzie pochód rozwiązał się.

Z Walnego Zebrania Stron. Dem. Dzielnicy Zawodzie

W lokalu Stron. Demokratycznego odbyło się Walne Zebranie członków Dzielnicy Zawodzie, któremu przewodniczył na zaproszenie prezesa ob. Suwaka, członek Zarządu Komitetu Miejskiego i Powiatowego SD, ob. in. Wróbel. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: wybrany powtórnie założyciel Dzielnicy Zawodzie Stron. Dem. ob. Suwak Zenon, jako prezes i ob. ob.: Jan Smok — wiceprezes, Gęsiński Marian — sekretarz, Józef Dunajski — skarbnik, Jan Janik — członek Zarządu.

Zebrani w gorących słowach wyrazili podziękowanie prezeso-

wi Suwakowi za jego dotychczasową pracę partyjną.

Konferencja w sprawie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym

W piątek, dnia 27 czerwca b. r. o godz. 12-ej w gabinecie Prezydenta miasta pod jego przewodnictwem odbędzie się konferencja z udziałem Przewodniczącego Delegatury Komisji Specjalnej, prokuratora Sadu Okręgowego, i przedstawicieli innych władz w celu omówienia na tle ustawy z dnia 2 czerwca 1947 roku zagadnień związanych ze zwalczaniem drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Dyżury aptek

Od 23 czerwca do 29 czerwca wł. Sukc. Z. Monikowskiego, I Aleja 14;

J. Zagórski, Al. Wolności 68.
K. Lembke, Raków, ul. Towiańskiego 7, tylko od godz. 8-19-cj.

Podziękowanie

Kierownictwo Szkoły Powszech. Specjalnej Nr 23 w Częstochowie pragnie tą drogą podziękować Państwowemu Przedsiębiorstwu Transportowo-Ekspedycyjnemu Przemysłu. Oddział w Częstochowie, Aleja Nr 67, za bezinteresowne udzielenie samochodu ciężarowego dla przewiezienia działu szkolnej na wycieczkę w okolicy Częstochowy w dniu 19 b. m.

Wycieczka ta prócz przyjemności i zadowolenia, jakie sprawiła dzieciom, dała im poza tym możliwość zwiędzenia zagrody wiejskiej i kopalni rudy żelaznej.

DWA ZWYCIĘSTWA ŁOTU KONOPISKA

W niedzielę rozegrane zostały na boisku w Konopiskach zawody piłki ręcznej pomiędzy Włók. Zw. Kl. Sport, Zryw (Kamienica Polska), a Górniczym Zw. Kl. Sport Lot.

W siatkówce Lot wygrał 2:0 (15:7, 15:5) w koszykówce 30:28 (14:10). Po przerwie Zryw był groźniejszą drużyną rozstrzygając tę część meczu na swoją korzyść 18:16.

Najlepsi na boisku byli Gajczyk L. i Ściebior T. Sędziował ob. Idziak.

Gra była żywa i stała na dobrym poziomie.

AMATORZY PŁYWACTWA!

Częstochowski Klub Sportowy organizuje pod kierownictwem M. Szczerka sekcję pływacką. Zadaniem tej sekcji jest pobudzenie na terenie Częstochowy sportu pływackiego; w tym celu CKS zakupił treningi na Pływalni Miejskiej i będzie oddawał je bezpłatnie członkom sekcji. Do dalszych zamiarów CKS-u należy przeprowadzenie zawodów o odznakę Polskiego Związku Pływackiego. Niewątpliwie inicjatywa ta spotka się z dużym zainteresowaniem ze strony młodzieży.

Zapisy przyjmuje ob. M. Szczerka, Plac Daszyńskiego 15 (hurtownia papieru).

ZSZWM Zryw (Ostrowiec) — Legion 10:6 w boksie

Legion w ub. niedzielę gościł w Ostrowcu, gdzie rozegrał mecz pięściarski z cyklu rozgrywek mistrzowskich o wejście do klasy A.

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: na pierwszym miejscu zawodnicy Legionu:

Waga musza. Tałajko — Tomczyk, po dość żywej walce przegrał na punkty Tałajko.

Waga kogucia: Jazłowiecki I — Puculek Zawodnik Legionu wykazał postęp, do tego stopnia, że swego przeciwnika zdeklasował zmuszając go do poddania w drugim starciu.

Waga piórkowa: Jazłowiecki II — Fryc. Spotkanie to wygrywa wysoko na punkty Jazłowiecki mimo odniesionej w drugim starciu kontuzji łuku brwiowego.

Waga lekka: Łazarewicz II — Śkierniewski Z. Wobec niesłusznego orzeczenia sędziów walkę uznano jako remisową mimo, iż zawodnik Legionu posłał w ciągu 40 sek. przeciwnika trzykrotnie na deski.

Waga półśrednia: Głowiński — Kubicki I po typowo remisowej walce sędziowie przyznają zwycięstwo Kubickiemu.

Waga średnia: Grondek — Skrzypczyński, wygrywa Skrzypczyński przez poddanie się przeciwnika.

Waga półciężka: Musiał — Sporski, pomimo wyraźnej przewagi Musiała sędziowie typują walkę jako nierozstrzygniętą, orzeczenia te skrzywdziły wyraźnie pięściarzy Legionu.

W wadze ciężkiej Legion oddał punkty walkowerem.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że sędzia nie był uprawniony do prowadzenia zawodów i w ogóle nie był se-

poza tym ring nie odpowiadał wszelkim przepisom PZB (brak maty, gwoździe w deskach).

CZĘSTOCHOWIANIE NA OBOZACH WYSZKOLENIOWYCH

Jak już podawaliśmy, PU WF i PW organizuje obozy wyszkoleniowe dla piłkarzy ręcznych w Sierakowie oraz dla piłkarek w Ostrudzie k/Olsztyna. Na obozy te wyznaczono z naszego Okręgu Nowosielską, Buczyńską i Kukulską (CKS), Robulskiego (Victoria), Majewskiego, Malika, Sosnowskiego i Kacperaka (Legion), Jabłońskiego, Szmekla, Zajęckiego, Żuławińskiego, Wojtasika i Darnikiewicza (CKS).

Jednym z instruktorów w Sierakowie będzie Z. Wójcik z CKS-u.

Finałowe rozgrywki mistrzostw Polski w szczypiorniaku odbędą się w Poznaniu w dniach od 27 do 29 bm. Zakwalifikowały się do nich Pogoń Katowice, Warta Poznań, KKS Poznań i AKS Chorzów.

LEGION UCZESTNICZY W ŚWIĘCIE SPORTU ŚLĄSKIEGO

Na zaproszenie Śląskiego Komitetu Legion wyjeżdża dzisiaj do Katowic, celem wzięcia udziału w Święcie Sportu Śląskiego. Ekipa Legionu składać się będzie z piłkarzy nożnych, piłkarzy ręcznych, bokserów lekkoatletów. Zawody potrwać trzy dni.

MECZ STRADOM — CKS

Dziś, w środę rozegrany zostanie o godz. 18-iej na boisku miejskim mecz Stradom — CKS o III i IV miejsce w turnieju o puchar Święta Sportu.

UZNANIE DLA CZĘSTOCHOWSKIEGO OKR. ZW. PIŁKI RĘCZNEJ

Zarząd P. Z. P. R. wyraził podziękowanie Zarządom Częstochowskiego i Radomskiego O. Z. P. R. za staranne przygotowanie organizacji półfinałowych rozgrywek o Mistrzostwo Polski w szczypiorniaku drużyn męskich w dniach 13, 14, 15. czerwca 1947 r. w Częstochowie i Radomiu.

LIGA KOSZYKÓWKI FAKTEM DOKONANYM

Zarząd P. Z. P. R. podał wynik Referendum; przeprowadzonego w sprawie utworzenia „Ligi Piłki Koszykowej P. Z. P. R.“

Za wnioskiem wypowiedziały się Okręgi: Częstochowski, Gdański, Lubelski, Ostrowski, Piotrkowski, Poznański Śląski i Warszawski. Wstrzymały się od głosowania Okręgi: Kielecki, Krakowski, Łódzki, Mazurski, Pomorski, Radomski Szczyński i Wrocławski.

Przeciwno wnioskowi nie głosował żaden Okręg

Wobec tego że wstrzymanie się od głosowania uważa się za głos oddany za wnioskiem, Zarząd P. Z. P. R. przyjął został jednogłośnie.

Kurs kroju

Cech Krawców i Pokrewnych Rzemiosł w Częstochowie zawiadania, że kurs kroju zorganizowany przez Cech Krawców rozpocznie się w dniu 2 lipca 1947 r.

Zapisy przyjmuje Krzywickowski Stanisław, Aleja Kościuszki 1/5.

Akcja pomocy dla WSAH

Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa w ciągu ostatnich dwóch lat rozwija się niemal w oczach. Ostatnio na podstawie uchwały Rady Szkoły uruchomiono nowe specjalizacje naukowe na II i III roku. Zakłady naukowe, a w szczególności biblioteka rozrastają się i ulepszają. W najbliższej przyszłości znaczne wydatki inwestycyjne pochłonie instalacja nowych urządzeń wewnętrznych w uzyskanym gmachu w koszarach „Zawady“. W tych warunkach potrzeby WSAH stały się tak duże, że, po raz pierwszy od początku istnienia Uczel-

ni, przeprowadzono na terenie Częstochowy akcję społeczną, mającą na celu dostarczenie funduszy na pokrycie tych potrzeb. Akcja ta dzięki ofiarności społeczeństwa częstochowskiego, a przede wszystkim przemysłu i kupiectwa, dała bardzo poważne rezultaty. Ponadto fundusze Uczelni zostały w bieżącym tygodniu zasilone subwencją Ministerstwa Oświaty. Szkoła może śmiało spoglądać w przyszłość, skoro wysiłkom jej kierowników i organizatorów towarzyszy tak szerokie i żywe poparcie.

Gimnazja i Szkoły Krawiecko-Bielizniarskie na Wystawie Szkolnictwa Zawodowego w Częstochowie

Państwowe Żeńskie Gimnazjum Krawieckie w Kielcach — Na miejsce czółowe wysuwają się samodzielnie wytworzone przez wspomniane gimnazjum w zastawianiu ich do okryć damskich. Prostota fasonów harmonizuje z prostotą tkaniny, połączenie tych dwóch elementów świadczy o wysokim poczuciu estetycznym projektodawcy i wykonawcy.

Prywatna Szkoła Zawodowa Żeńska przy Domu Dziecka Serca Jezusowego w Częstochowie. — Widzimy tu dwa działy pracy: Krawiecki i hafciarski. Ekspozycja szkoły krawieckiej świadczy o ogromie włożonej pracy w dążeniu do oryginalności form. Dużo wdzięku ma dział „Matka i dziecko w słońcu“. Piękna kolekcja strojów plażowych wykonanych z najtańszych materiałów. „Gwoździem“ działu hafciarskiego jest olbrzymia kapa t. zw. koronacyjna ze skarbca jasno-górskiego, pochodząca z wieku XVII. Była w strzepach kiedy wzięły ją do naprawy pracownice i umiejętnie ręce hafciarek.

Obecnie ośniewa blaskiem barw i złota. Jest to eksponat o wartości muzealnej. Nowoczesnością pomysłu odznacza się ornament z samodzielnego

Prywatna Żeńska Szkoła Krawiecko-Bielizniarska w Radomiu — Zielono — szara kapa i czerwono-złoty ornat świadczą o umiejętnym wykorzystaniu tkaniny włocławskiej, harmonizującej z powagą szat liturgicznych. Haftowane serwetki lniane wykazują duże poczucie artystyczne.

Prywatne Gimnazjum Krawieckie w Ostrowcu. Suchedniowie. Busku-Zdroju. Czy może być coś bardziej jednostajnego, jak materiały przydatkowe? A jednak przy umiejętnym zastosowaniu najróżnorodniejszych fasonów i dyskretnego zdobnictwa można z nich stworzyć zupełnie ładne sukienki. Dowodzą tego prace tych szkół.

Gimnazjum Krawieckie „Samopomoc“ w Częstochowie — Wystawiło kilka dobrze wykonanych krawieckich prac, zgrupowanych sezonowo w działy: wiosna, lato, jesień, zima. Zwraca uwagę gustowny komplet samodzielnego szary w brązowe nikiel paski.

Męskie Gimnazjum Krawieckie w Radomiu — Kilka dobrze wykonanych kompletów męskich ubrań, dające dowód poważnych osiągnięć szkoły. Czapki w tym stoisku wykonane są przez Prywatną Szkołę Rzemieślniczą

Rodziny. Swoim dokładnym wykonaniem dowodzą, że i w tej dziedzinie praca kobiet może osiągnąć dodatnie wyniki.

Państwowe Szkoły Zawodowe Żeńskie w Radomiu — Prześliczne i praktyczne sukieneczki dziecięce w których zastosowano fasony do materiałów. Bardzo eleganckie komplety damskie z samodzielnymi w dwóch kolorach uzupełniane pantofkami ręcznie wykonanymi na podszewie sznurkowej.

Państwowe Szkoły Zawodowe Żeńskie w Częstochowie

Gimnazjum Dziewiarskie — Jedynę w Województwie wystawiło prace zarówno ręczne jak maszynowe. Widzimy tu celowe wykorzystanie surowca wełnianego i lnianego nie tylko dla celów praktycznych, ale i z podkreśleniem artystycznych walorów, zarówno w doborze barw, jak i w fakturze. Ćwiczenia kolorystyczne przeprowadzone na lekcjach rysunków znalazły praktyczne zastosowanie przy wyrobie chusteczek, chustek, szalików itp.

Państwowe Gimnazjum Krawieckie w Częstochowie — Wystawiło jako curosum śliczne suknie plażowe z pasiastych portier i firanek. Jednocześnie krawiecki kostium angielski.

